

Nr. 115



ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Niedziela, dnia 25 kwietnia 1920 roku.

Z Warszawy i z biur ogłoszeniow., ogłoszenia do „Rozwoju” przyjmuje wyłącznie „Reklama Polska”

Cena prenumeraty:

w Łodzi
Kwartalnie Mk. 60.00
Miesięcznie „ 20.00
za roznośzenie
60 fen. miesięcznie.

Z przesyłką poczt.
Kwartalnie Mk. 69.00
Miesięcznie „ 23.00
Po za Łodzią egz. 90 f.
w Ameryce 1/2 dolara
miesięcznie.

KALENDARZYK

Niedz. 25 Marka Ewang.
Poniedziałek 26 Kłeta P.
Wtorek 27 Teofila B

REDAKCJA

w ŁODZI
Al. Kępczyński 41.
TELEFON 28.

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem m. 2,50 w tekście m. 5 za tekstem 2 mk. nekrologi mk. 1,50 za wiersz petitowy. Drobne ogłoszenia 4) fealig za wyraz Komunikaty mk. 3.— Ogłoszenia zamiejscowe 10 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 50 proc. drożej. Stronica przed tekstem w tekście dla ogłoszeń podzielona na sześć łamów za tekstem na 5 łamów. W tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia i nekrologi i tylko na 2, 4, lub 6 łamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk.

Obwieszczenie.



Ministerstwo Skarbu

zaprasza do podpisywania, uchwalonych przez Sejm Ustawodawczy dn. 27/II r. b.

Dwóch Pożyczek Państwowych

a) Długoterminowej i b) Krótkoterminowej
na warunkach następujących:

POŻYCZKA DŁUGOTERMINOWA będzie spłacona w przeciągu 45 lat od daty wypuszczenia przez wylosowanie jej obligacji.
POŻYCZKA KRÓTKOTERMINOWA będzie spłacona w przeciągu lat pięciu.

Stopa procentowa obydwu pożyczek wynosi 5 od sta.

Przy wprowadzeniu przyszłej waluty polskiej pożyczka długoterminowa będzie przeliczona po kursie o 10% wyższym od kursu, ustalonego dla znaków obiegowych.

Kupony obydwu pożyczek są wolne od podatków od kapitałów i rentowych, można nimi płacić podatki państwowe.
OBLIGACJE POŻYCZEK będą przyjmowane na równi z gotówką przez państwowe urzędy przy zapłacie za ziemię, inwen-
I KUPONY DO NICH tarz i urzędnia, dostarczone przez nie przy przeprowadzaniu parcelacji i innych reform rolnych.

OBLIGACJE OBYDWU POŻYCZEK mają wszelkie prawa papierów pupilarnych, będą przyjmowane w pełnej wartości nominalnej, jako wadja przy licytacjach, kaucje akcyzowe i celne, kaucje przy zawieraniu kontraktów ze skarbem, kaucje, składane do depozytów wszelkich instytucji rządowych w wypadkach, gdy prawo przewi-
duje składanie kaucji pieniężnych, oraz będą przyjmowane bez opłaty za przechowanie przez
Polską Krajową Kasę Pożyczkową i Pocztową Kasę Oszczędności.

Procenty od pożyczki długoterminowej są płatne na podstawie zwrotu kuponów dnia 1 kwietnia i 1 października każdego roku, od pożyczki krótkoterminowej — w dniach 1 stycznia i 1 lipca każdego roku.

OBLIGACJE OBYDWU POŻYCZEK BĘDĄ PRZYJIMOWANE przez Polską Krajową Kasę Pożyczkową i jej Oddziały DO LOMBARDOWANIA.

- 1) Pożyczki będą udzielane do wysokości 80% nominalnej wartości.
- 2) Pożyczki te są oprocentowane na 5%, rocznie.

Przy wprowadzeniu zamierzonej pożyczki przymusowej, obligacje pożyczki krótkoterminowej będą przyjmowane na równi z gotówką po kursie nominalnym (sto za sto), pożyczka zaś długoterminowa będzie zaliczona do pełnej wysokości przy rozkładzie zamierzonej pożyczki przymusowej rentowej.

Obligacje obydwu pożyczek wypuszczają się w odcinkach po: 100, 500, 1000, 5000 i 10000 marek polskich.

Subskrypcje otrzymują wszystkie oddziały Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, Pocztowa Kasa Oszczędności i Urzędy Pocztowe, Kasy Skarbowe i Urzędy Podatkowe, Banki Prywatne, Kasy i Instytucje, upoważnione przez Ministerstwo Skarbu.

Do czasu wydrukowania obligacji obydwu pożyczek będą wydawane świadectwa imienne, które będzie można przenosić na inne osoby za zawiadomieniem instytucji, która je wydała. Świadcziwom tym przysługują wszystkie prawa, przyznane obligacjom.

Asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej z roku 1918, subskrybowanej w złotych, będą przyjmowane na wpłaty nowych pożyczek według kursu, ustanowionego przez Ustawę Sejmową z dnia 24 marca przez przyznanie im kursu uprzywilejowanego w części krótkoterminowej wysokości ich wartości nominalnej.

Ministerstwo Skarbu, wyposażając Pożyczki Państwowe w różne prawa i przywileje, z których nie korzystają inne papiery procentowe, Starając się warunki tych pożyczek zrobić jaknajbardziej korzystnymi dla podpisujących, dołoży wszelkich sił, aby za równo subskrypcję pożyczek, jak i ich spłatę i wypłacanie procentów uczynić jaknajbardziej łatwymi i dogodnymi dla wszystkich.

CARPATHIAN

Export i Import

CORPORATION

CHICAGO U. S. A.

Przedstawiciel przybył na 4 dni do Łodzi Grand-Hotel № 108 -- godziny od 10 do 1-oj i od 3 do 6-oj.

SPECJALNOŚĆ: pasy transmisyjne i mydła największych fabryk amerykańskich.

Upraszamy o złączenie się firm tylko poważnych.

1322-1.

Zapisy na 5% Wewnętrzne Pożyczki Państwowe z r. 1920

PRZYMUJE

Handlowo Przemysłowe Towarzystwo Wzajemnego Kredytu w Łodzi,

Moniuszki (Pasaż Mejsera) Mł 10.

1333.

Dzielnia 18. Restauracja Teatralna Dzielnia 18.

Niniejszym mam zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność, że **wczoraj w sobotę** po gruntownym odświeżeniu, **została otwarta**

RESTAURACJA TEATRALNA,

która przeszła na moją własność. — Długoletnie kierownictwo restauracją „Louvre” zjednało mi już względy Sz. Publiczności. W nowo utworzonym zakładzie starać się będę zadowolić wymagania Sz. Gości, zapewniając im wyborową kuchnię, dobrze zaopatrzone bufet, oraz ceny bardzo przystępne. Prosząc Sz. Publiczność o zaszczytanie mnie, względami swymi, Pozostaję Z poważaniem

Stanisław Engler.

301.

Dla zacieśnienia Sojuszu.

Tam, gdzie dotychczas jeździli schorzali z całej Europy, by kość swe nadszarpane nerwy i pielęgnować zdrowie, nad szmaragdowym, spowitym w gałę drzew mandarynowych, osnutym w zieleń pinji i cyprysów „lasnym brzegiem”. w San-Remo, przebywa obecnie dyplomacja ententy. Udała się ona także dla poratowania swego zdrowia, mocno nadwyręconego ostatnimi wypadkami politycznymi.

Włec wyjechali do San-Remo oficjalni

reprezentanci Francji, Anglii i Włoch. Przebywa tam również, choć nie oficjalnie, przedstawiciel Stanów Zjednoczonych. Zjazd w San-Remo miał, według urzędowych oświadczeń, zająć się załatwieniem zagadnień tureckich i azjatyckich. Tak przynajmniej zapowiadano. W istocie jednak jest on próbą zacieśnienia węzłów, które zbyt już zaczęły się rozluźniać.

Sojusz państw ententy, tak ścisły przed rozgromieniem Niemiec, szybko wstąpił się gma-

RUPCIE stare pokamane ZĘBY

Jak również

stare pokamane złoto,

PLACĘ NAJWYŻSZE CENY.

Zastać można o godz. 2-oj pp. i 8 ej wiecz.

Piotrkowska 118 m. 8.

1219-1.

JONECZKO.

twać, gdy nastąpiła era likwidacji wielkiej wojny. Pojawiły się konflikty, coraz częstsza i coraz więcej zaogniona sprzeczność interesów. W łonie ententy rozpoczęły się tworzyć ugrupowania. Zewnętrznie nierzadko jednolite, koalicje przeżywała ciągle wewnętrzne wstrząśnienia.

Już w czasie obrad wersalskich ujawniło się wyraźnie, że inne, częstokroć wprost sprzeczne, są dążenia Anglii a Francji. Polityka Lloyd'a Georga wnet zdradziła tradycyjną, odwieczną rolę dyplomatyczną Anglii. Podczas gdy Francja w obawie o swoją przyszłość, w trosce o zapewnienie spokoju choć kilka swym następnym pokoleniom dążyła do zupełnego unieszkodliwienia Niemiec, gdy w koncepcji przymierza się na tyłach niemieckich w razie nowych dywersów marzącej o odwiecie hakaty, Anglia wystąpiła jako oredowniczką pokonanego „Królowa móz” w swym egoizmie chciała wcale ostatecznego usabilizowania nowągi na kontynencie.

Jej interes wymagał raczej niestałego ustosunkowania się sił w Europie, aby w ten sposób nadal móc przez odpowiednią akcję zachować jedną konstelację polityczną drugą, stale odgrywać rolę dohinującego równoważnika, aby i w przyszłości, mieć zawsze decydujący wpływ na bieg życia państw kontynentu europejskiego.

Takie więc były wytyczne gry dyplomacji Lloyd'a George'a. Interesy Francji podporządkowano brutalnie egoistycznym planom angielskim. Pozostawiono Niemcy, jako zaręczając im niepokój i ogólnie przyszłych zatargów. Wszelkimi środkami starano się utrudnić położenie Polski, brosząc w jej krwi wojnę o niepodległość, o mocarstwowe podstawy swej przyszłości. Krótkowzroczność Wilsona dopuściła na razie do wciągnięcia Ameryki w orbitę tej zabójczej dla pokoju ludzkości polityki.

Francja ujrzała się prawie odosobnioną. Pozostawiono jej tleno czarna dymy sławy i wieńiec laurowy. Wszelkie korzyści natomiast starano się zagarnąć dla siebie...

Uderzył nagie, jak grom, zamach reakcji niemieckiej pod wodzą Kappa i Lüttwitza. Był to pierwszy plan polityki Lloyd'a George'a. Ziszczyć się to, czemu zapobiec pragnęła Francja, o czym wołała od początku, bez echa zresztą, orientująca się doskonale co do nastrojów pruskich Rzeczypospolita polska. Zamach zresztą nie udał się. Pokonała go przede wszystkim niezłomna postawa Francji. U wrót buntującej się Rzeszy stanęła groźna postać Focha, a za nim wyblaskująca stal bagnetów owych „poilus”, tak dobrze znanych testomskim modern-rauhritterom.

Następne wypadki ujawniły jednak całą perfidję niemiecką. Okazało się, że Niemcy posiadają blisko milionową armię. że nie tylko nie myślą o rozbrojeniu, lecz przeciwnie, potajemnie czynią gorączkowe przygotowania wojskowe. Incydent w zagłębiu Ruhr wykazał, iż „pobłażliwość” Lloyd'a George'a rozbudziła w nich daleko idące nadzieje...

Rząd francuski stanął wówczas na wysokości sytuacji. Okupacja Frankfurtu i innych miast zaszachowała plany niemieckie. Francja pokazała swą siłę. Jedyny argument, który Niemcom mógł przemówić do przekonania.

Ale sprawa ta nieomal nie rozerwała zupełnie coraz luźniejszych, szkielet „zręczności” Lloyd'a George'a, węzłów sojuszu anglo-francuskiego. Lloyd George wystosował do Francji ostrą notę, w której przeciwstawił się tej samej ościelności polityki francuskiej, co bez porozumienia z „sojusznicą”, „wbraw umowom traktatu wersalskiego” przeprowadziła okupację po-

wych terenów niemieckich.

W tej walce z dyplomacją francuską został jednak pokonany. Francja ze spokojem i godnością odparła, iż okupacja jest tylko środkiem zapobiegawczym. Wycofanie „Reichswettru” z za paną neutralnego wywoła natychmiast ewakuację wojsk francuskich z za Renem. Belgia, na którą swym ultimatum powoływał się Lloyd George, stanęła natomiast przy boku Francji, ofiarowując dywizję wojsk na usługi swej siostrzanej sąsiadki. Ameryka również moralnie poparła Francję. Zresztą za oceanem oddawna budzi się silny odruch przeciw egoizmowi dyplomacji angielskiej, a wilsonowska polityka uległa ostrej i bezwzględnej krytyce stronnictwa republikańskiego majorzującego obecnie opinij amerykańską.

Te wszystkie wypadki wytworzyły konieczność zacieśnienia węzłów rozpadającego się sojuszu. Misję tę ma spełnić konferencja w San Remo. Nie ulega kwestji, iż omawianie na niej będą wszystkie palące zagadnienia polityki europejskiej. Jednym z pierwszych będzie również sprawa stosunku do sowieków.

Polskę reprezentuje na zjeździe w San Remo min. Patek, który specjalnie udał się tam w celu obrony naszych interesów. Obecna faza stosunków polsko-sowieckich wymaga jasnego i wyraźnego sformułowania stanowiska ententy w tej sprawie. Dotychczas byliśmy pozostawieni w naszym zmaganiu się z azjatycką barbarją sam na sam. Nie pomagano nam wcale. Natomiast wiele uczyniła usłużna dyplomacja angielska, aby utrudnić nasze położenie.

Polska jednak przewyciężyła wszystkie przeszkody. Przed konferencją w San Remo stała z plonem swych zwycięstw. Stała, jako jedyny czynnik miarodajny dla uregulowania i rozwiązania spraw Wschodu Europy.

Można się spodziewać, że polityka Lloyd'a George'a, poniósłszy dotkliwą porażkę w swych pretensjach w stosunku do Francji, więcej umiarkowaną i mniej bezwzględną okaże się w sprawie Polski.

Zyczyć tego należy nie tylko ze względu na dobro Polski, lecz i na przyszłe niezamącone i harmonijne stosunki polsko-angielskie.

Cz. Gumkowski.
(Ichtiosaurus.)

Związki zawodowe do czuwania nad porządkiem w fabryce.

Posleważ przedsiębiorstwa fabryczne przez myślowe nie mogą pozostawać bez należytej opieki, władze wojskowe z fabryk opuszczonych przez robotników, wycofały również funkcjonariuszy policji, a na ich miejsce do 35 fabryk wkroczyły plutony wojskowe, między innymi z pośród kompanii telegraficznej i pułku czołgów. Wojsko znajduje się również i na zewnątrz tych fabryk, strzegąc mienia fabrykantów-

Sprawa strajku dalszego stanęła na punkcie zwrotnym. Przemysłowcy pono ustąpili już na tyle, że ofiarowują obecnie nie 50 proc., lecz 80 proc. podwyżki oraz 30 Mk. dziennie dodatku drożyznianego. Te normy dla I-ej kategorii wynosiłyby zatem 116 Mk. 40 fen. dziennie. Dla II-ej zaś minimum 107 Mk. 40 fen.

Ze strony robotników żądania zredukowano do 110 Mk. dziennie minimalnej płacy. Za tem różnice w żądaniu i ofiarowaniu coraz więcej zbliżają się ku sobie. Gdyby nie wienyściełstwo partyjnicze, które dla swych demagogicznych celów skazuje robotnika na głód z beztróską pełnego brzucha, przybierając przytem pozę „obrońcy ludu” i niszczy nieopatrnie a zbrodniczo dorobek wytwórcy kraju, porozumienie już teraz dałoby się osiągnąć.

Nie byłoby to jednak na rękę tym, co w budzeniu nienawiści, wywoływaniu zamętu i rozjątrzenia mas widzą swój interes. Dlatego też starają się temu porozumieniu przeciwdziałać.

Można mieć jednak nadzieję, że ten nie-szczęsny strajk, który skazuje na głód i bezczynność dziesiątki tysięcy ludzi zostanie rychło zakończony. Pewne ustępstwa ze stron obu utworzą drogę do porozumienia i zakończą ten strajk, zaiste samobójczy.

KRONIKA.

— Z Rady miejskiej. Następne posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się we wtorek, dnia 27 kwietnia o godz. 6-ej po południu w siedzibie radzieckiej.

— Z Komendy Policji Łódzkiej. a) Wszystkie biura Komendy państwowej policji Łódzkiej przeniesione już zostały ostatecznie urządzone w gmachu przy ul. Al. Kościuszki 67 (róg Rozwadowskiej) Godziny przyjść u Komendanta policji od 11 rano do 1 po południu. N telefonów: centrali 218-220, adjutantury 230, komendanta 185.

— Z Komitetu Warmińskiego.

W prasie pojawiła się zmianka, jakoby ekspozycja Warmińskiego Komitetu Plebiscytowego w Łodzi została zlikwidowana.

Otóż, jak się dowiadujemy, ekspozycja Łódzka nie tylko że nie ulega zlikwidowaniu, lecz przeciwnie, akcja jej ze względu na niebezpieczeństwo, grożące wyżej wspomnianym powiatom, objętym plebiscytem, będzie wspólnie z komitetem plebiscytowym ogólnym na Łódź, wzmożona.

— Nie ma bezwyznaniowych. a) Ministerstwo wyznań religijnych i oświaty publicznej w porozumieniu z ministerstwem spraw wewnętrznych reskryptem z dnia 25 marca r. b. wyjaśnia, że żądanie wpisania dzieci do metryk dla bezwyznaniowych nie jest uznane przez ustawodawstwo obowiązujące na obszarze byłego zaboru saskiego i nie może być uwzględniane, gdyż obowiązujące przepisy prawne nie znają pojęcia bezwyznaniowości, a postanowienia normujące prowadzenie aktów stanu cywilnego nie przewidują metryk dla osób nie należących do żadnego z uznanych przez państwo wyznań.

— Wojskowej matki piłki nożnej. D.15, w niedzielę odbędzie się na placu gen. rialiera (Zelinówka) o godz. 4 po poł. match „piłki nożnej” między drużynami 4-ej komp. telegraficznej a I. IV haonem wartowniczym. Wejście dla publiczności bezpłatne. Podczas zapasów przegrywac będzie orkiestra wojskowa.

Polskie Tow. Czerwonego Krzyża musi mieć milion członków!

Miljardowy dar Ameryk. Czerw. Krzyża, lecz pod tym warunkiem.

a) W ubiegły piątek, w sali Tow. Kredytowego m. Łodzi zwołano w drugim terminie zwyczajne zebranie ogólne Łódzkiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża. Z ogólnej liczby 1600 członków przybyło zaledwie 40 tu. Zagajając zebranie członek zarządu p. Leon Gajewicz wyraził zdziwienie z powodu tak małej liczby obecnych, wobec wielkiego zadania, jakie ma do spełnienia Tow. Czerwonego Krzyża.

Na przewodniczącego powołano dr. Stanisława Skalskiego, który zaprosił na asesora generałową Olszewską, doktorową Stanisławską, a na sekretarza p. J. Zółtowski.

Po odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania, ze sprawozdaniem z działalności zarządu Tow. za rok 1919 zapoznał zebranych p. Zygmunt Fiedler, poczem skarbnik p. Barciński przedstawił sprawozdanie kasowe i projekt budżetu na rok 1920.

Wykazuje ono, że wpływy ogólne wyniosły Mk. 567,591 f. 94, wydatki zaś Mk. 414,835 f. 37, czyli, że pozostałość stanowi Mk. 152,756 f. 5 f. Składki członkowskie wyniosły Mk. 55,930, z ofiar wpłynęło Mk. 472,096, wydatki na urządzenie i utrzymanie Czołówki Mk. 114,598, podług inspekcyjny Mk. 20, 873.

Po przyjęciu sprawozdania jednomyślnie zatwierdzono budżet na rok 1920, przewidujący w wydatkach Mk. 650,000 i w przychodzie Mk.

330,000.

Następnie p. Zygmunt Fiedler zdał relację ze zjazdu delegatów Tow. Czerwonego Krzyża w Warszawie. Na zjeździe tym zarząd główny zakomunikował, że Amerykański Czerwony Krzyż na zjeździe w Genewie postanowił cały swój majątek znajdujący się w naszym kraju, a wynoszący obecnie blisko miliard marek ofiarować Polskiemu Tow. Czerwonego krzyża, o ile zapisze się na członków milion osób. Pragnąc przyjąć z pomocą Towarzystwa Czerwonego Krzyża pewną osobą, nie tyczącą się swego nazwiska, ofiarowała Mk. 1,000,000 na prowadzenie propagandy w kraju dla pozyskania nowych członków.

Akcja propagandy ma się rozpocząć 23 maja r. b. i w tym celu powołany zostanie specjalny Komitet.

Przystąpiono do wyborów za pomocą głosowania tajnego Do zarządu wybrani zostali p.p. Helena Rossmannowa, dr. Stanisław Skalski, dyr. Leon Gajewicz, dri Adolf Tochtermann, generałowa Zofia Olszewska, doktorowa Marja Brzozowska, Stefan Barciński, Zygmunt Fiedler, Czesław Chrzanowski, Jadwiga Wyganowska, L. Greenowodowa, doktorowa Stefania Maybaumowa.

Do komisji rewizyjnej p.p. Jan Zółtowski, Wacław Dybczyński i K. Neuman.

Dookoła strajku w przemyśle łódzkim.

Środki zapobiegawcze władz wojskowych.

S) Wobec przedłużającego się strajku robotników przemysłu włókienniczego i metalowego, oraz niezgodnego stanowiska, zajętego

przez fabrykantów, rada międzyzwiązkowa wycofała, z fabryk wszystkich dawniejszych robotników stróżów i t. A spowalających przez

Echa nadużyć w Radzie Głównej Opiekuńczej.

Stępowski zmalwersował 211 tys. Mk. Kto ma pokryć tę sumę? Obietnice, które nie chcą się w czyn wcielić. Opinia czuwa.

Rękością swego czasu afera nadużyć, dokonanych przez Czesława Stępowskiego w biurze miejscowej R. G. O., zbliża się ku swemu epilogowi. Wydelegowani z warszawskiej centrali rewidentów z p. Palusińskim na czele, ukończyli już swe prace. Jak wykazało skrupulatne sprawdzenie ksiąg i kasy, Czesław Trębowski zde-fraudował na okres od maja 1917 r. do listopada 1919 r. dosyć pokaźną sumę mk. 211 tys. 309 fcs. 47.

Na wczorajszy dzień zostało zwołane, z racji ukończenia rewizji, zebranie b. rządu R. G. O. za którego rządów popełniono owe nadużycia. Mimo jednak, że rozestano 20 zaproszeń, przybyło tylko 2-ch członków. Reszta dyploma-

tycznie świecła nieobecnością.

Czyżby to było w związku z daną swego czasu solenną obietnicą, że suma nadużycia członkowi b. rządu pokryją ze swaj kieszeni, jako odowiadają za misję i nadzór, które instytucje dobroczynną i ze społecznych funduszy utrzymywaną naraziło na tak wielką stratę?.. Czyżby w istocie obietnica owa miała być tylko gestem słowa, ale nie czynem?..

Na razie skłonni raczej jesteśmy przypuszczać, że tak nie jest. Opitaj żywo przyklasnęła swego czasu obietnicy b. rządu R. G. O. Lecz czuwa nadal i czuwać będzie dotąd, do póki przyrzeczeń słowo nie stanie się czynem.

Miłość, która popycha do zbrodni.

Żona z kochankiem mordują powracającego z wojny męża.

Sąd Okręgowy w Łodzi, wydział karny na posiedzeniu w dniu 21 i 22 kwietnia rozpatrywał następującą sprawę.

Mieszkaniec wsi Pałeniec, gminy Bartoszewice, powiatu Brzezińskiego, Antoni Sałuda, powołany na początku wojny do wojska, pozostawił w domu młodą żonę Stanisławę Sałodową, która po upływie roku weszła w stosunki miłosne z mieszkańcem tejże wsi. Janem Zuchorą, po dwuletnim nieprawem pożyciu, spodziewając się powrotu Antoniego Sałudy, kochankowie postanowili pozbyć się go. W dniu 15 grudnia 1918 roku, Antoni Sałuda z wojny powrócił i, aczkolwiek wiedział o wiarołomstwie swej żony, żył z nią nadal. Mimo to, kochankowie nie zaniechali złych względem niego zamiarów. Umówili się, że Zuchora wejdzie w nocy do mieszkania Sałodów, Antoniego Sałodę zabije, ona zaś upozoruje napad bandyci.

Tymczasem Sałodowie, w dniu 5 lutego 1918 roku powrócili do reńta, gdzie otrzymali 200 mk. Wieczorem tego samego dnia Stanisława Sałodowa spotkała Zuchorę i, uznając, że nadstąpi odpowiedni czas, postanowiono plan tejże nocy wykonać. Sałodowa zastrzeliła okno, pozbyła się obecności Michała Sałudy, którego mimo zimna posłała spać do stodoły, wpuściła Zuchorę do sieni, przymknęła drzwi do sieni i mieszkania, następnie położyła się spać przy mężu. Około godziny 12 i pół w nocy Zuchora wszedł do mieszkania za pomocą światła lampki elektrycznej odszukał śpiącego Antoniego Sałodę i strzelił do niego dwa razy, pozorując napad zajął od swej kochanki pieniędzy i, niby szukając ich w szufladzie za jej wskazaniem, rozrzucił gałgony po podłodze, poczem zbiegła. Po chwili na krzyk Stanisławy Sałodowej zbiegli się sąsiedzi, ale zostali na łóżku już trupa. Oględziny sądowo-lekarskie ustaliły na twarzy denata dwie rany,

których wygląd i kształt wskazuje na to, że zostały zadane z przodu bronią palną. Strzałów było dwa, z których jeden przebił czaszkę na wylot.

Uszkodzony został na znacznej przestrzeni mózgu na lewej stronie, co spowodowało zgon.

Zbadani Józef i Stanisława Sałodowie zeznali, że przed swym przyjazdem Sędziego Śledczego na miejsce przestępstwa, Stanisława Sałodowa przyznała się przed nimi do zabójstwa swego męża, i wskazała na Jana Zuchorę, jako na faktycznego sprawcę tego zabójstwa.

Zbadani oskarżeni przez Sędziego Śledczego oskarżeni początkowo do winy się przyznali, ustalając w swych zeznaniach szczegóły zabójstwa i okoliczności jakie go poprzedzały.

W dalszym toku śledztwa, znajdujący się w więzieniu Łódzki bandyta, niejaki Borowiak przyznał się do zabójstwa Antoniego Sałudy. Bandyta bandyta Antoni Borowiak zeznał, że zabójstwa Antoniego Sałudy dokonał obecnie nieżyjący Józef Ledziński. Na skutek tego, oskarżeni przyznali swoje cofały. Oskarżeni się jednak nasęgnie, że przyznali to było fikcyjne. Tymczasem dalsze śledztwo wykazało silne dowody winy oskarżonych. Świadek Wawrzyniec Roznacki zeznał, że przed wyjazdem Sędziego Śledczego na miejsce zabójstwa oskarżona Sałodowa podczas rozmowy z nim wskazała na Jana Zuchorę, jako na sprawcę tego zabójstwa. Szereg innych świadków wykazał niezbite dowody winy oskarżonych. Na przewoźce sądowym wina podjątych została dowiedziona przy okolicznościach łagodzących.

Sąd skazał na zamknięcie w ciężkim więzieniu z pozawieniem praw stażu i skutkami przewidzianymi w art. 25—35 kod. karn. 1) Jana Zuchorę na przeciąg 7 lat, 2) Stanisławę Sałodę na przeciąg 5 lat.

dzie to możliwe; 2) następny pociąg wyjedzie do Francji 26 kwietnia.

Kandydaci na wyjazd do Francji nie potrzebują obecnie przyjeżdżać sami do Warszawy, gdyż urzędnik francuski zjeżdża do Łodzi i przejrzy zarejestrowanych w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy i opieki społecznej i wyśle ich na koszt rządu francuskiego do Warszawy.

W Warszawie kandydaci podlegać będą oględzinom lekarskim. Uznanii za niezdolnych do pracy wrócą do Łodzi na swój koszt, o ile choroba ich była ukrywana; na koszt rządu francuskiego, o ile nie była widoczną, i o ile o niej nie wiedzieli.

O powyższem Starostowie i Komisarz Rządu obowiązani zawiadomić robotników chcących udać się na roboty do Francji.

Życie gospodarcze.

— Z Giełdy Łódzkiej. a) Wczorajsze notowania na giełdzie łódzkiej przedstawiały się w

spół osób następująco; ruble carskie 500-ach w placeniu 216, w żądaniu 219 w 100-ach w żądaniu 218, w transakcji 222—224; Franki belgijskie w żądaniu 13-25; w transakcji 12,75; franki francuskie w żądaniu 12; w transakcji 11,60. Punt Sterlingi w żądaniu 820, 5 proc. Listy Zastawne m. Łodzi w placeniu 195 w żądaniu 198. Marki niemieckie got. setki w transakcji 310. Waluty i akcje przemysłowe mocne.

— Poświęcenie i otwarcie lokalu. a) Wczoraj po południu odbyło się poświęcenie i otwarcie Restauracji Teatralnej przy ulicy Dzielnej N 18, która przeszła na własność p. Stanisława Englara. Aktu poświęcenia dopełnił prefekt i wikariusz parafii kościoła Sw. Krzyża ks. Stanisław Kuplicki, w obecności przedstawicieli władz, zaproszonych osób, oraz przedstawicieli prasy Właścicielowi i kierownikowi tego zakładu składano serdeczne życzenia po nysłnająco rozwoju przedsiębiorstwa. P. Stanisław Englar zjednął już sobie uznanie jako sumienny i energiczny dyrektor restauracji „Louvre” i niewątpliwie podszyma zdobyte zaufanie długoletnią pracą na tejże samej placówce prowadzonej na własną rękę.

Dla uprzyjemnienia chwil swoim gościom p. Englar zaangażował orkiestrę, która dawać będzie koncerty w niedzielę i święta podczas obradu, i wieczorem, oraz w dni powszednie od godz. 6 i pół po południu do godz. 11-ej wieczorem.

— Popularne Tow. Pożyczkowo Oszczędnościowe. a) W lokalu przy ul. Kilińskiego 85 odbyło się ogólne zebranie rozrzu reprezentantów Łódzkiego Popularnego Tow. Pożyczkowo Oszczędnościowego. Zganił je prezes rady A. Sułkowski. Na przewodniczącą powołano p. J. Cieplęgo, a na sekretarza p. P. Pawlikiewicza.

Po przyjęciu sprawozdania za rok 1919; protokołu komisji rewizyjnej, zatwierdzono budżet na rok 1920.

Po dyskusji, uchwalono rozpocząć wydawanie pożyczek i przyjmowanie wkładek na oszczędność z dniem 24 b. m. Z powodu złożenia mandatów przez członków zarządu wybrano nowy, do którego weszli pp. J. Leśniewski, M. Lewandowski, A. Cudziński, J. Krebs, W. Pojselt (wszyscy ponownie). Do rady weszli pp. W. Michałski, A. Camiał, W. Matecki, A. Chel-szer.

TEATR I SZTUKA.

— Występ Stanisławy Wysockiej. W dniu dzisiejszym w tragedji H. H. nanastala p. t. „Elektra” oraz w „Sędziach” St. Wyspiańskiego, rozwinięła swój bogaty talent, swoją szczerą i prostą wielką tragiczną p. Stanisława Wysocka, która publiczność przyjmuje owacyjnie słuchając w skupieniu mistrzowskiej interpretacji. Po południu wypełni wyborną krotkością. O Krata. Zazarty automobilista” grana z humorem i werwą przez cały zespół.

W poniedziałek widowisko dla żołnierzy po cenach najniższych.

W próbach „Klatwa” z udziałem St. Wysockiej.

Komunikaty.

— W parku „Wenecja”. Tuż pod Łodzią na zrosie Pałuckiej, znajduje się piękna, w szmaragdowej zieleni spowita oaza wytchnienia i zabawy dla utrudzonych miejskim rozgwarem łodzian.

To park „Wenecja”. Na dziś, niedzielę, zapowiedziano otwarcie. Uroczysty program zabawy oraz piękne położenie tego ogrodu ściągają doń niewątpliwie tłumy publiczności.

— Z Odeonu. W „Odeonie” dziś i dni następnych demonstrowana będzie druga seria wielkiego dramatu zyciowego w 6 aktach p. t. „Lili meżatka”. W roli głównej występuje słynna, fascynująca urody i pełna talentu gwiazda filmu, Mia Pankau.

Popierajmy handel polski!

Sprawy robotnicze.

— Wyjazd robotników do Francji. a) Województwo Łódzkie nadesłało do Starostów i do Komisariatu Rządowego na m. Łódź okólnik, w którym zaznacza, że ministerjum pracy i opieki społecznej reskryptem zawiadomiło, iż: 1) robotnicy więksi obecnie nie mogą zabierać drogą do Francji. Przypuszczalnie później be-

Obrzymia armia.

Olsztyn' 24 (PAT) Wedle doniesień dzienników tutejszych wysłano z olsztyna do Ostrudzia załogę złożoną z 2 oficerów i 75 żołnierzy angielskich.

Zjazd dziennikarzy.

Warszawa, 24 (PAT) Komisja organizacyjna Zjazdu dziennikarzy komunikuje, iż Zjazd odbędzie się w dniach 12, 13, i 14 maja jednocześnie ze Zjazdem literatów polskich w Warszawie.

Na widnokręgu polityki światowej.

Belgia przy boku Francji.

Lyon 23 (PAT). Prezydent francuskiej Izby deputowanych Perete odczytał we czwartek w Izbie list belgijskiego ministra spraw zagranicznych do deputowanych francuskich, zawierający wyrazy wdzięczności rządu belgijskiego za objawy gorącej sympatii dla Belgii ze strony francuskiej Izby deputowanych i Geratu w związku z wystąpieniem oddziałów belgijskich do Frankfurtu. „Szczęśliwy będę—dodał pan Perete jeśli będę dziś mógł zwrócić się w imieniu panów do ministra spraw zagranicznych z prośbą o zapewnienie rządu Jego Królewskiej Mości króla Belgii, iż to nowe stadium nierozdzielności zwiazku łączącego Francję z Belgią uważamy jako dla nas niesłychanie cenne”. Oświadczenie to przyjęła cała Izba oklaskami.

LOSY i DYKTATORA.

WIEDEŃ. 24. (PAT) Wied. BK. podaje ze Stokholmu: Rząd szwedzki postanowił pozostawić Kappa

na wolnej stopie pod warunkiem, że nie będzie uprawiał żadnej polityki i nie będzie utrzymywał stosunków politycznych. Prezydent policji w Sztokholmie ma mu wskazać miejsce pobytu.

JAK Z POLAKAMI.

BUDAPESZT. 24. (PAT) Czesi dopuszczają się na Słowaczyźnie ciągłych nadużyć wobec mieszkańców na rodowości węgierskiej. Na kolejach znajdują się tylko urzędnicy z Czech. Nie wydają oni biletów tym, którzy zażądają go w języku węgierskim.

PROŚNE OSTRZEŻENIA.

POLDHU. 23. 4 (PAT) Lord Courzon ostrzegł rząd sowiektów, że o ile żołnierze pobitych wojsk Denikina nie będą po ludzku traktowani, to nie może być mowy o nawiązaniu stosunków handlowych z Rosją.

Caillaux znany za zdrajcę.

Poldhu 24 (PAT). Z Paryża donoszą: Trybunał Najwyższy uwolnił wczoraj 40 głosami przeciw 28 Caillaux od zarzutu zdrady stanu i porozumiewania się z nieprzyjacielem, natomiast 150 głosami przeciw 91 uznał go winnym korespondencji z nieprzyjacielem. Wyrok ogłoszony będzie dziś.

Wyrok w sprawie Caillaux

PARYŻ. 24. (PAT) We czwartek wieczorem najwyższy Trybunał ogłosił wyrok w sprawie Caillaux. Skazano go na półwiecie artykuło utrzymywaniu stosunków z obywatelami mocarstw nieprzyjacielskich z uwzględnieniem jednakże okoliczności łagodzących na trzy lata więzienia z zaliczeniem berwencyjnym pięć lat dozoru policyjnego i dziesięć lat pozbawienia praw politycznych i na zapłatę kosztów procesu w kwocie 52 tys. franków.

Z SEJMU.

WARSZAWA. 24. (PAT) Sejm. PKK. 140 posiedzenie Sejm rozpoczęło się o godzinie 11. Po odczytaniu interpelacji przystąpiono do porządku dziennego a mianowicie do pierwszego czytania szeregu ustaw o emisji banknotów PKK.

Wszystkie projekty odesłano bez dyskusji do komisji skarbo-budżetowej.

Przystąpiono do dalszych rozpraw nad preliminarzem budżetowym. Poseł Wojdaliński (NZZ) podkreśla dalej dobre strony przedłożonego planu finansowego.

W dalszym ciągu w sprawie polityki zagranicznej mówca zarzuca ministerstwu spraw zagranicznych, że potrafiło przedstawić odpowiednio mocarstwom zachodnim, czem jest dla Polski nawiązanie stosunków z bolszewikami.

Zasadą prawną przy rokowaniach powinna być granica z roku 1772.

Pos. Daszyński zarzuca ministerstwu skarbu, iż budżet nie jest realny, nie daje pewności co do cyfr, gdyż zawiera postanowienie, że każdy minister za niegodą ministra skarbu może przekroczyć budżet o 25 proc.

Minister spraw zagranicznych nie przeciwdziałał dostatecznie Czerwiniowi, który ofiarowuje zagranicznej burżuazji korzyści gospodarcze zabrane burżuazji własnej.

Zwracamy uwagę czytelników na kapitalny pogląd mełnera PPS, który uważa, że wszelkie zdowyczo wo-

jsk polskich są nie dla Polski a „dla burżuazji zagranicznej”

Klub mówcy stał zawsze na stanowisku wyszczególnienia rokowań pokojowych w chwili dla nas pomyślanej. Minister spraw zagranicznych zmarnował tę chwilę stojąc uparcie przy hasle „Borysów”, na który Czerwini odpowiedział nie „Borysów”. Zakonczenie wojny jest koniecznym, gdyż dalsze jej prowadzenie naraża kraj na ruinę. W dalszym ciągu swych wywodów mówca zarzuca Sejmowi, że obraził swoją powagę i że mógł się pogardliwie o suwerenność Sejmu, który nie spełnił swego najważniejszego zadania i nie uchwałił konstytucji.

Min. Grabski odpiera zarzuty stawiane rządowi. Pos. Wichliński (Nar. Chrz. Kl. Rob.) twierdzi, że rząd obecny nie potrafił opanować gospodarczych trudności państwowych.

Klub mówcy nie należy do większości i nie ponosi odpowiedzialności za działalność rządu. Kto zmierza do dobra Polski, znajdzie zrozumienie i poparcie Klubu.

Po tym przemówieniu dyskusję odroczone. Po odczytaniu szeregu wniosków nagłych, pomiędzy którymi przyjęto nagłość i meritum wniosku Gdyka i towarzyszy w sprawie zmniejszenia obszarów leżących odlegiem, posiedzenie zakończone.

Następne posiedzenie odbędzie się we wtorek o godz 4 po południu.

— Spalenie się 67 budynków.

W Białej Szlacheckiej pod Częstochową wynikiem pożaru w zarodzie Polaka i spalił doszczętnie 67 budynków właścicielskich. W płomieniach zginęło wiele zboża i narzędzi rolniczych.

— Wyrok śmierci.

Sąd okręgowy w Częstochowie rozważył sprawę osławionego bandyty, Franciszka K sprzaka, który dokonał przeszło 20 napadów zbrojnych i był już skazany poprzednio na 15 lat ciężkiego więzienia złąd ucieki. Sąd skazał Kasprzaka na karę śmierci.

Nasza flota.

Do polaków należy obecnie 12 statków z których jednak tylko trzy pływają pod flagą polską a mianowicie: „Polonia” należąca do braci Rybskich, pływa na morzu Czarnym, „Mazowia”, własność Firmy Adolf Emeryk z Taganrogu i „Kraków” Towarzystwa „Sarmacja”, które kursują między Anglią, Francją i Holandją.

Siedem statków, a mianowicie: „Kościszka”, „Wisła”, „Warszawa”, „Poznań”, „Kraków”, „Puławski”, i „Gdańsk”, należą do „Polish American Navigation Corporation” pływa pod Amerykańską banderą N11 i 12 nie są dotąd ochrzczone należą one do „Angielsko — polskiego towarzystwa żeglugi morskiej”. Te okręty pływają pod flagą angielską. Najmłodszy z okrętów jest „Kościszka”, zbudowano go bowiem w 1918 r. Najstarszy „Poznań” wykończony został w 1900 Największy okręt pasażersko towarowy „Gdańsk”, bo podejmuje 11 200 ton, najmniejszy „Mazowia” bo dzwiga ładunek 600 ton.

Przemysł i handel.

Tomaszów Mazowiecki.

W najbliższym czasie zostanie uruchomiona fabryka sztucznego jedwabiu w Tomaszowie Mazowieckim.

Fabryka ta powstała na parę lat przed wojną i wyrabiała jedwab sztuczny sposobem kolodjonowym, którego podstawowymi surowcami są bawełna, alkohol etylowy, eter etylowy, (siarczany) kwasy siarkowy i azotowy. Uruchomienie fabryki napotykało obecnie na olbrzymie trudności z racji braku tych zasadniczych surowców na rynku krajowym, które wypadało sprowadzić z zagranicy.

Przedwojenna produkcja fabryki wynosiła do 1,500 kg. jedwabiu dziennie i stała znacząco się powiększyła, wobec wielkiego zapotrzebowania fabryk rosyjskich i niemieckich.

Uruchomienie fabryki do pracy przeszło 1,000 robotników i przyniesie krajowi znaczną ilość walibor, gdyż duża ilość jedwab sztucznego będą wysyłana do Ameryki. Zamierzona początkowo produkcja wchodzić będzie do 500 kg. dziennie.

Odpowiedzi redakcji.

Niedorozwiniętym umysłowo.

Już nieśmiertelny Lafontaine dowiódł w swych bajkach iż źle jest, gdy ktoś się weźmie za nieswoje zajęcie.

Takim ciężarem ponad siły jest dla redakcji „Pracy” redagowanie dziennika. Przyzwyczajeni do organizowania strajków formalnie—gdzie ostatnie wyzwicka szumowin ludzkich grały rolę najmocniejszych argumentów, usiłują obecnie tą metodą wprowadzić do prasy; zwykły śmiertelnik dostaje się do więzienia za obelgę. „Praca” jest kryta płaszczem nie wykonalności „suwerena” Waszkiewicza typu Witoska oraz przez tępość umysłową współpracownika „Głosu” b. „Godziny Polski” p. Lenartowicza, nie więc dziwnego, że ton, jakiego używają odpowiada karczmie lub redakcji „Pracy”.

Jeszcze jedna uwaga pod adresem agitatorów z „Pracy”.

Publiczność mało się interesuje osobistymi animozjami i wymysłami—lepiej się postarać o szybsze informacje i wiadomości.

Nakoniec dedykujemy redakcji wiersz niezapomnianego naszego poety I. Zagórskiego:

Kiedy cię zląga niacny gbur,
Nie trzeba byś się gniewać;
Pies szczeka, takim jego ród;
Wszak trudno jest, by śpiewał!

Łajanie jego zdmuchnie wiatr,
A napaść obolżywa,
Skąd wyszła, tam powraca znów.
Jak wiaprz do swego chlewa...

„Pociecha” W. Zagórski.

Z ziem polskich.

—o—

— Wybory do Rady miejskiej. W Słonimie odbyły się ponowne wybory do Rady miejskiej. Przed wyborami żydzi, którzy stanowią tam większość, podczas rokowań o zgodną listę chrześcijańską i żydowską nie chcieli dać chrześcijanom więcej, niż 8 miejsc w Radzie miejskiej, twierdząc, że w razie rozchwiania się konsolidacji, chrześcijanie i tylni nie uzyskają. Tymczasem wybory odbyły się bez porozumienia z żydami, i chrześcijanie uzyskali 10 mandatów.

Składajcie ofiary na plebiscyt!

Dosyć już krzywdzenia polskości na G. Śląsku!

Comisja aliancka faworyzuje Niemców. Polacy postanowili walczyć własnymi siłami.

BYTOM. 24. (PAT) Na Górnym Śląsku zanosi się na nowe, bardzo poważne przesilenie. Komisja koalicyjna zapowiedziała w swej odezwie, obejmując rządy na Górnym Śląsku, że nastąpi dla tego kraju era wolności i sprawiedliwości i że język polski będzie równo i prawniony z niemieckim w urzędach i w całym życiu publicznym. Obiecała też, że landraci będą usunięci, a ich miejsce zajmą koalicyjni naczelnicy powiatów, którym dodani będą do pomocy jeden komisarz polski, jeden niemiecki. Również „Sicherheitswehr“ miała być usunięta i zastąpiona przez żandarmerję krajową. Wszystkie te obietnice pozostały dotąd na papierze.

Kiedy Niemcy zagrozili strejkami generalnym, który byłby się absolutnie nie udał, gdyż robotnicy polscy byli by się do strejku nie przyłączyli, Komisja poddała się presji niemieckiej. Niemcy zaniechali właściwie strejku z obawy przed stanowiskiem Polaków, którzy oświadczyli stanowczo, że siłą zduszą wszystkie zabobki, mające na celu wywołanie zaburzeń na Śląsku. Komisja początkowo oświadczyła, że nie zgodzi się na wybory do rad zakładowych, następnie uległa presji niemieckiej.

Polacy w wyborach tam, gdzie one się już odbyły nie brali udziału w przekonaniu, że rady zakładowe nie wejdą w życie. Fakt zezwolenia na wybory Niemcy uważają za zwycięstwo i teraz podnoszą dalsze i coraz bardziej żądania.

Polacy widząc na co się zanosi, postanowili nauczeni doświadczeniem walczyć własnymi siłami o przy-

slugując im prawa. W tym celu odbędą się na Górnym Śląsku w najbliższą niedzielę wiece polskie w sprawie żądań polskich.

BYTOM. 24. (PAT) Jutro w niedzielę o godz. 12. min. 30. odbędą się w obwodach przemysłowych Górnego Śląska wiece protestujące polskich robotników zwołane przez wszystkie polskie organizacje robotnicze tak narodowe, jak i socjalistyczne. Wydano gorącą odezwę, wzywającą do przybycia na wiec, dla obrony praw polskich. W odezwie wyliczone są wszystkie znane już żądania polskie, a zmierzające do tego, aby Polakom była zapewniona istotnie wolność i równouprawnienie.

NIEMCY CHCĄ WYGLÓDZIĆ G. ŚLĄSK.

BYTOM. 24. (PAT) Niemcy utrudniają przywóz żywności, zboża siewnego ziemniaków do sadzenia z Wielkopolski na Górny Śląsk. Pomimo nakazu koalicyjnego Komisji wysłania na granicę poznańską odpowiedniej ilości lokomotyw, niemieccy kolejarze bojkotują transporty z Wielkopolski, tłumacząc to różnymi wykrętami. Na granicy poznańskiej stoi około 300 wagonów żywności dla Górnego Śląska. Ziemniaki się psują, ludność głoduje. Na skutek protestu Komitetu plebiscytowego do Komisji rządzącej i urgensu tej ostatniej Niemcy wysłali zaledwie dwa porowozy, gdy potrzeba jest co najmniej 10. Niemcy w ten sposób chcą wywołać na Górnym Śląsku rozruchy głodowe.

Polska walczy w Cieszyńskim o swe prawa.

CIESZYŃ. 24. (PAT) General Latinik wysłał następującą notę do Komisji międzynarodowej w Cieszynie: Otrzymałem od d-ra Diehla sprawozdanie sytuacji na Spiszu i Orawie, jakoteż o projektowanym rozporządzeniu delegatów wysokiej Komisji w sprawie administracji tych obszarów: Mam zaszczyt zwrócić się do wysokiej Komisji z następującym przedstawieniem.

1) zatrzymanie żandarmerji czeskiej po 14-miesięcznej okupacji czeskiej jest tylko dalszym wzmacnianiem stanowiska republiki czesko-słowackiej, uniemożliwiającem trzem rezydentom polskim rzeczywiste współdziałanie i kontrolowanie administracji. Zapobiedz temu można łatwo przez usunięcie urzędników nie pochodzących z obszarów plebiscytowych, a należących z Czech.

Powtarzam z całym naciskiem postulat rządu polskiego usunięcia żandarmerji czeskiej, która przez 14 miesięcy terrorizowała ludność Orawy i Spisza o czem członkowie delegacji przekonali się. Obowiązki żandarmerji pełnić może milicja mieszana, utworzona wewnątrz kraju, na wzór straży granicznej i tak jak ona pozostawiać pod kontrolą wojskową oficerów

wojsk koalicyjnych było zbyt trudnym, proponuję odwojsk koalicyjnych było zbyt trudnym, proponuję odwołanie do dyspozycji oficerów koalicyjnych 98 żołnierzy polskich. Jest to liczba, równająca się licznie zatrzymanych żandarmów czeskich.

2) Kończąc te uwagi, zaznaczył, że koniecznym jest stały pobyt delegatów na obszarze plebiscytowym Spisza i Orawy. Tylko dzięki stałej kontroli, będzie można usunąć nieporozumienia, które utrudniają pracę plebiscytową.

Podpisano Latinik.

CIESZYŃ. 24. (PAT) Nauczyciele polscy z poza linii demarkacyjnej uchwalili trzydniowy strejk w dniach 26, 27 i 28. b. m. jako protest przeciw rozporządzeniom szkolnym Komisji międzynarodowej wydanym w dniu 16. b. m. nauczyciele polscy, podlegający prefekturze polskiej, uchwalili solidaryzować się z powyższą akcją. W poniedziałek zatem rozpocznie się trzydniowy strejk na całym Śląsku we wszystkich szkołach polskich ludowych, średnich i zawodowych.

Przebieg obrad konferencji w San-Remo.

PRACE KONFERENCJI.

LYON. 23. 4 (PAT) Rada Najwyższa w San Remo wysłuchała na czwartkowym posiedzeniu raportów ekspertów wojskowych i marynarki w sprawie cieśnin i przyjęła klauzule traktatu pokojowego z Turcją dotyczącej administracji cieśnin. Rada Najwyższa zastanawiała się następnie nad sytuacją na Kaukazie. Przeprowadzono w dalszym ciągu dyskusję nad klauzulami terytorjalnymi traktatu pokojowego z Turcją i określano granice Turcji w Europie. Dyskutowano następnie nad sprawą armenią i wysłuchano Lubara Paszę, który przedstawił żądania Ormjan. Potem zawieszono delegację turecką celem wrócenia jej warunków

pokojowych. Wysocy komisarze państw sprzymierzonych w Konstantynopolu notyfikowali we czwartek rządowi otomańskiemu decyzję Rady Najwyższej i prosili aby poczynił odpowiednie kroki, by delegacja pokojowa turecka mogła odebrać dnia 10. maja warunki pokojowe.

A POLAKÓW TAM NIEMA.

LONDYN. 24. (PAT) „Daily News” dowiadyuje się z San Remo, że znajdują się tam przedstawiciele Rosji, sowieckiej, którzy rozpoczęli konferencję z premjerami państw sojusznicznych.

Z San Remo.

Lyon 23 (PAT) „Journal de Debats” do-

nosi z San Remo, że niemieckie charges de affaires oczekiwany tam jest w środę.

Na frontach bojowych.

Warszawa 24. (PAT) W obszarze Prypeci nieprzyjacieli dokonywa w dalszym ciągu przegrupowań, podsuwając swoje oddziały ku naszym pozycjom.

Ojnowione ataki czerwonych oddziałów w rejonie Szacilek zostały krwawo odparte.

W rejonie Witebska koncentruje nieprzyjacieli nowo-przybywające silne rezerwy.

Na Litwie i Podolu bez większych zmian. Kuliński pułkownik.

Sprawy polskie.

—o—

UKŁAD POLSKO-UKRAIŃSKI.

WARSZAWA. 24. 4 Wczoraj rozeszła się wiadomość, omawiana obszernie w sferach politycznych, jakoby już podpisana została ugoda z rządem ukraińskim co do okupacji Ukrainy przez Polskę do Dniepru przyczem granicę polską ustalono po Zbrucz i Styru.

Według obiegających wersji w tych dniach rząd polski ma ogłosić akt, uznający niepodległość Ukrainy. Umowę w imieniu rządu ukraińskiego miał podpisać min. spraw zagr. Lewickij z upoważnienia prez. gabinetu ministrów Mazepy. Umowę ma ratyfikować ataman Petlura, który obecnie zajął stanowisko naczelnika państwa ukraińskiego.

W sprawie tej do dziś nie pojawił się jeszcze urzędowy komunikat. Jakkolwiek więc wiadomość powyższa jest prawdopodobną-przecie kwestji tej za przesądzoną uważać jeszcze nie można. Bez względu jednak na obecne stadjum układów, definitywna decyzja bezwzględnie będzie zależała od Sejmu.

Granica Gdańska.

GDĄŃSK. 24 (PAT) Międzykoalicyjna komisja dla ustalenia granic Gdańska rozpocznie swą pracę dnia 27. b. m. Całą granicę obszaru miasta Gdańska podzielono na 7 sekcji. W gzaście prac komisji ludność będzie miała sposobność przedłożenia jej swoich życzeń. Członkiem komisji z prawem głosu jest ze strony niemieckiej srezydent regencji Ferster. Interesów miasta Gdańska bronić będzie starszy burmistrz Sahn, Komisja przydzieleni będą rzeczoznawcy.

Polska przede wszystkim.

Wiedeń, 24 (PAT) Komisja koalicyjna na Górnym Śląsku zarządziła w sprawie rozdziału węgla górnośląskiego, że otrzymywać mają węgiel najpierw Polska, potem Austria, Włochy, niemieckie koleje, Górny Śląsk a wreszcie Niemcy narówni z innymi krajami.

Niemcy zrozumieli, lecz nie Anglii.

OLSZTYN, 24 (PAT) Wobec zupełnego wstrzymania się tutejszych instytucji polskich od pracy plebiscytowej zapanowała wśród Niemców konsternacja. „Ostdeutsche Nachrichten” piszą w artykule wstępnym, że ustawiczne rozbrajanie Niemców polskich przez Niemców pogorszyło sytuację i wcześniejszy termin plebiscytu, jakby sobie Niemcy życzyli, będzie prawdopodobnie odroczone na później.

Rezolucje polskie.

WARSZAWA 24 (PAT) Prezydium Rady ministrów otrzymuje w dalszym ciągu z różnych stron kraju rezolucje uchwalone na wiecach w sprawie plebiscytu na Śląsku Cieszyńskim i na Śląsku Górnym. W ostatnich dniach nadeszła rezolucja z wiecu pracowników kolejowych polskich odbytego dnia 23. marca w Skalmierzycach, protestująca przeciw krwawym wypadkom spowodowanym ze strony ludności czeskiej w okręgu cieszyńskim. Na wiecu tym powzięto również uchwałę w sprawie Górnego Śląska, witającą wysłanie delegacji koalicyjnej i domagającą się proporcjonalnego równouprawnienia.

CASINO

Tylko Jaszczko

2 dni

Jeden z najwybitniejszych obrazów obecnego sezonu

RÓŻA WSCHODU

Czarowna opowieść z tysiąca i jednej nocy w 6 aktach.

W roli tytułowej najpiękniejsza wiedeńska

Lili Mariszka

Obraz cały zdjęty w Konstantynopolu, nad Bosforem na tle najpiękniejszych krajobrazów wschodu. Niezrównana wystawa i efekty!

Sceny pełne ośniewającego wschodniego przepychu!

Początek przedstawiania o godz. 3, ostatnie o godz. 9.30.

1253-1

Dziś premjera!

ODEON

2 Ostatnia Serja.

Wielkiego dramatu zyciowego w 6 akt, według słynnej powieści Jelanty Mares. p. t

LILI MEŻATKA

W roli tytułowej słynna artystka fascynującej urody i talentu

Mia Pankau

Passé-partout ważne tylko na 1-szy seans — — — Ceny popularne.

1317-1

Zawiadomienie!

Kto chce z panów mieć dobrze skrojony garnitur lub palto, czy to cywilne czy wojskowe, to tylko u **OLEŚLA NA MIZERY**, przy ul. Sienkiewicza № 71.

do sprzedania

1 parowa maszyna (2 cylindrowa) 45 P. S., 1 motor naftowy 7.8 P. S., 2 lokar nie 1 metrowe **KRAFFT i SCHULDE**, Fabryka maszyn, Wólczanka 139. 1321-2

1254-3

ZDOLNOŚĆ kredytowa i stan majątkowy firm i osób. Najszersza i najdokładniejsza informacja daje **CONFIDENTIAL BUREAU** Wydziałowe Połączonych Organizacji Gospodarczych i Banków polskich **Szkoła 10, Warszawa.** Ceny wyw. 50-60 i 100-150 Mk. 11-10-4.

„KINO-RESURSA”
 Kilińskiego 17.
 PROGRAM do dnia 26 kwietnia 1920 roku:

Kto zwycięży

...mat w 5 częściach, osnuty na tie rosyjskich i tryg dworskich.
NAD PROGRAM
 „Wyższe prawo” Obraz z życia Ameryce w 1 cz.

M. MORAWSKA
Magazyn Kapeluszy Damskich
 Piotrkowska 108, I piętro front.
POLECA WYBÓR JASNYCH KAPELUSZY.
 CENY PRZYSTĘPNE. 1248-1

LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW
 Piotrkowska Nr. 17, drugie podwórze.

9-10	choroby chirurgiczne uszu, gardła i nosa	codziennie	dr. Goldberg
9-10	choroby oczu	"	dr. Gerliński
10-11	choroby wewnętrzne	"	dr. Magdziński
11-12	chor. skórne i wener.	"	dr. Dutkiewicz
11-12	choroby kobiece	"	dr. Ługowski
12-1	chor. wewnętrzne i dziecięce (płuc i serca)	"	dr. Osiecki
12-1	choroby kobiece	"	dr. Ks. Jasiński
12-1	chor. chirurg. i kobiece	"	dr. Artyfikiewicz
12-1	chor. skórne i wener.	codziennie	dr. Skusielowicz
2-5	choroby nerwowe	pon. środa i piątek	dr. Mittelstaedt
2-5	choroby oczu	codziennie	dr. Michalski
2-5	chor. wewnętrzne i dziecięce	prócz środy i soboty	dr. Jakiel

UWAGI: 1) Lecznicza otwarta codziennie prócz świąt. 052
 2) Porada 10 mk. Operacje i opatrunki wszelkiego rodzaju — od umowy.

Do sprzedania
 Kuznia kompletna, śrubniki, motor naftowy 3 HP. transmisje, szajby, 2 bormaszyny etc.
 Warsztat mechaniczny, Główna 31.
 1261-2

Ogłoszenie.

Na dworcu Łódź-Kaliska znaleziona została większa kwota marek niemieckich. Poszkodowany zwrócić się może po odbiór pieniędzy do „D-wa 4 Dyonu Zand. w Łodzi ulica Moniuszki № 9, 1 piętro codziennie między 12-1 popoł.”.
 1310-2.

KURSY BUCHALTERYJNE
Henryka Lubńskiego.
 Wykładane są przedmioty: buchalteria, korespondencja rachunki handlowe, stenografia, pisanie na maszynie: „REMINGTON”, „MARQUEES”, „ORZEL” i inne oraz poprawianie charakteru pisma. Ukończenie kursów, upoważnia do objęcia posady biurowej.
 Zapisy przyjmuje kancelaria kursów Piotrkowska 78.
 1267

Wirówki (Centryfugi)
 szwedzkie „Omni” do wydzielania śmietany z mleka z fabryki „Diabolo” sztokholmska.
 poleca: Biuro techniczne i skład maszyn
B-cia GYLDLUST, Łódź
 Aleja Kościuszki № 32 1282-3

1000 centnarów świeżych szparagów

oddam podczas tegorocznego sezonu hurtownikowi, który może złożyć kaucję.
Paul Niessing, Leszno
 (Poznańskie)
 1324

Taniej niż wszędzie
Ważne dla pań
 Specjalnie dla spółek rolniczych i kooperatyw. Są do nabycia w resztkach i ze sztukił Batysty, Etamina, Muslina, Biały towar, Płóciénka, Welna Madepolam, Surówka, Cajgi, Szewioty, Korty, Bostony
NA DAMSKIE I MĘSKIE
 Ubrania, Suknia, Bluzki, Bielizna, pościel i dziecięce ubiory.
M. BRYL w podwórzu parter. 56
 Wybór ówcz dezasz i kolor.

Dr. med. Stefan Kleniewski
 ordynuje w chorobach płuc, krtani, gardła, nosa i uszu od 5 — 7
 ulica Nawrot 17 róg Sienkiewicza.
 1117-6

Dr. Zygmunt Ługowski
 Choroby kobiece i akuszerja ul. Konstantynowska 31 przyjmuje od 4-7 pp.
 1117-6

POTRZEBNY
 samodzielny buchalter, bilansista. Z znajomością języka niemieckiego mają pierwszeństwo. Oferty dla S. K. w Administracji „Rozwoju”.
 1326-2.

SZKOŁA KROJU I SZYCIA
 Dyplomowanej Uczennicy Paryskiej Akademii Kroju Apolonji Kopytowskiej Łódź, Piotrkowska 154, Nauka kroju, szycia, prasowania i modelowania za opłatą od mk. 50 mies. uczennice otrzymują świadectwa. Zapisy od 10-1. Sprzedaż fasonów papierowych.
 1331.

Ważne dla pań!
 Pracownia sukien i kostymów Piotrkowska 154 m 18 Robota wykonywa się elegancko i starannie podług najnowszych żurnali. Ceny bardzo niskie. Przyjmuje się suknie i kostumy do krajania i pasowania. Sprzedaż fasonów papierowych.
 1332

Ważne
 dla kmpców spółek rolniczych i kooperatyw
„NAJTANSZE
ŹRÓDŁO
 tow. białych Korty 9921
 Madepolam Bostony
 Surówki Sukno
 Płóciénka Szewioty
 Barchany Welna różn.
 Purpur Etamina
 Cajgi różne Batysty
 Chustki kr. Kretony

hurtowa i detaliczna
sprzedaz
Bożelna № 34,

BRYLANTY
 biżuterje, platyne, stare srebro złoto i zegarki najlepiej sprzedać można tylko u jubilera
EISENBERGA
60 GŁÓWNA 60
 1251-10

Zęby
 stare również połamane kupuje i płaci najwyższe ceny
 skład dentystyczny Piotrkowska 23 front I piętro,
 1269-3

PAPIER
 zużyte gazety, tygodniki, kopty, registry, księgi buchalteryjne, stare kolekcje, rektury kupuję.
 Sienkiewicza 20 m. 16.
 1327-3

Plac sprzedam
 z wyrobioną klientelą sprzedam ży drzewa opałowego z zabudowaniami, mieszkaniem i sklepem. Szosa Pacjenicka № 19, róg Wólczańskiej. 1920-1

Kupuję
 i płacę najlepsze ceny za brylanty, żyto, stare srebro perły i kwity lombardowe oraz stare zędy i garderoby.
 Piotrkowska № 9, P. KOHN, ewna oficyna, II piętro. 1153-11

Potrzebni chłopcy z kaucją
 do roznoszenia gazet. Zgłaszać się do „Rozwoju”

Stare gazety
 do obwijania
MURTOWO I DETALICZNE
SPRZEDAJE
 administracja „Rozwoju”

Ważne dla pań
 Specjalnie dla spółek rolniczych i kooperatyw. Są do nabycia w resztkach i ze sztukił Batysty, Etamina, Muslina, Biały towar, Płóciénka, Welna Madepolam, Surówka, Cajgi, Szewioty, Korty, Bostony
NA DAMSKIE I MĘSKIE
 Ubrania, Suknia, Bluzki, Bielizna, pościel i dziecięce ubiory.
M. BRYL w podwórzu parter. 56
 Wybór ówcz dezasz i kolor.

Brylanty
 złoto, srebro, perły, diamenty, biżuterje kupuję płacę najwyższe ceny.
S. MILICH. 1019-83
 Konstantynowska 7, prawa of, I p

Przyjechał z Rosji Starszy felczer
M. Klemiecki
 zamieszkuje w Łodzi, Piotrkowska 94.
 godz. przyj. od 9-1 i od 4-7

DETYCH INSTRUMENTÓW
 komplet mamy do sprzedania (nowe.) Zgłaszać listownie Straż Ogn. w Dłutowie pocz. Pabianice. 1265-5

„Polska” Spółka Ogrodnicza
 gdzie przyjmuje się zamówienia i odbywa się sprzedaż 1920-3
Świeże warzywa codziennie
 Zielony Rynek № 2

„Polska” Spółka Ogrodnicza
 gdzie przyjmuje się zamówienia i odbywa się sprzedaż 1920-3
Świeże warzywa codziennie
 Zielony Rynek № 2

„Polska” Spółka Ogrodnicza
 gdzie przyjmuje się zamówienia i odbywa się sprzedaż 1920-3
Świeże warzywa codziennie
 Zielony Rynek № 2

„Polska” Spółka Ogrodnicza
 gdzie przyjmuje się zamówienia i odbywa się sprzedaż 1920-3
Świeże warzywa codziennie
 Zielony Rynek № 2

SALA KONCERTOWA.

Dziś 8.25 Poznański wieczór artystyczny-Kabaret **Dziś 8.25**

PROGRAM

CZĘŚĆ I.
 Po fox-trotcie, rzecz serjo . . . L. Moretti
 Raig-Taim, taniec charakt . . . S. Wittich
 Ja gwizdze' pieśń komiczna . . . P. Chwastkiewicz
 Taniec egipski . . . K. Luconi
 Kazbek, rom cyg . . . S. Metaxian

CZĘŚĆ II.
 Idylla małżeńską, żarek . . . L. Moretti
 Polka rekrutka, taniec charakt . . . S. Wittich
 Czerowse sny, cyg. rom . . . Wł. Nowicki
 Mazurek Wieniawskiego . . . S. Metaxian
 Przygody hrabiego Rodryga mon. . . K. Luconi
 oraz numeru nadprogramowa . . . P. Chwastkiewicz

Bilety od 10 rano nabywać można w kasie Sali Koncertowej.

1334.

Zo składu w POZNANIU są do oddania

AUTOMOBILE OSOBOWE

z 1-a oponami i wozami, nowe z gwarancją fabryczną i mało używane doskonale zremontowane marki: ADLER, OPEL, BENZ, MERCEDES, TALBOT REX SIMPLEX

**IMPORT SAMOCHODÓW
 ZYGMUNT ROSINSKI**

POZNAN, Firma sądownie zarejestrowana BIURO ul. Kantaka 8.
 Telefon 3022 i 5202 Adres telegraficzny: „ISZRI POZNAŃ”

**Kierownik handlowo-techniczny
 DYREKTOR KONSTANTY KOEHLER INŻYNIER.**

1144-5.

BAZNOŚCI
 Ostrzaga się przed kupnem.
 Zginął pies Owczarek
 (wygląd: rudy lis). Wabi się
 ero.
 Odprowadzić za wy-
 nagrodzeniem Piotrkow. 88.
 Łódzkie Laboratorium Che-
 miczne. 1293-2.



KUPUJĘ
 stare
 instrumenty
 muzyczne.

Alfred Lessig Nawrot 22.
 1292-10.

Planino

w bardzo dobrym stanie
 ładny ton, do sprzeda-
 nia ul. Podleśna 17, od
 1 do 3-cj. 1305-2

Ogłoszenie.

Okreagowy urząd Zaopatrywania Armji na Okreg Generalny Łódzki potrzebuje następujące maszyny:

- 1) **Dłutownicę** (sztos maszyna) o skoku 300 mm, z kołem transmisyjnym i przystawką (vorgelege.)
- 2) **Grzarkę** (Pressmaszyna) o powierzchni stołu 850X250 z kompletem frezów.
- 3) **Strugarkę** podłużną (heblarkę) o skoku 120 mm. i
- 4) **7 To. brn** pedałowyc do drzewa.
- 5) **1 Strugarkę** (hoblarkę) ze skokiem 1 m, atol — 800mm.
- 6) **4 Wiertarki** szybkoobrotne do 8 mm. (Bormaschinen.)
- 7) **1 Rolniczą** blacharkę do 1000 mm szerokiej.
- 8) **6 Noży** blacharackich z przebijakami około 8 mm.
- 9) **12 Uchwytów** ambr. 6 cju.
- 10) **15 b 12 cie**
- 11) **2 maszyny** blacharackie do wytłaczania.
- 12) **2 noży** cyrkularnych do derek 50—1000 mm.
- 13) **2 uniwersalne** maszyny blacharackie, oo obrabiania drzewa.
- 14) **2**

Na wszystkie maszyny nowe lub stare w dobrym stanie należy złożyć oferty do dnia 26 b. m. do biura Urzędu, Piotrkowska 135. 1305—

Ogłoszenie.

Z dniem 26 kwietnia r. b. cena chleba za 1 funt podnosi się z 75 fen. na 90 fen.
 Łódź, dnia 24 kwietnia 1920 r.

Magistrat

Komitet Rządu i Chleba i Mąki

1336.

WÓDKI

napędzły słodkie i czyste 60 % i 45 % hurtowo i detalicznie

sprzedaje

P. Wiszniewski

ul. Benedykta 20 1279-2

ceny niskie, handlującym odpowiedni rabat

Wydział opatowy

Resursy Rzemieślniczej

niniejszym podaje do wiadomości właścicieli warsztatów rzemieślniczych i drobno przemysłowych, iż kwity do składu na węgiel wydawane będą w porządku następującym:

w poniedziałek	da. 26 4. 1920 r.	zaległe N do 2000
w wtorek	27	od Nr. 2001 do 2300.
w środę	28 4	od 2301 2600
w czwartek	29 4	od 2601 2850
w piątek	30 4	od 2851 3100
w sobotę	1. 5	od 3101 3300
w wtorek	4. 5	od 3301 3500
w środę	5. 5	od 3501 3800
w czwartek	6. 5	pozostałe numery

Węgiel w dniach powyższych wydawany będzie tylko na patenty na 1920 rok, przytem na takie patenty tylko, które w roku bież. węgiel jeszcze nie był wydawany.

Biura czynne codziennie od godz. 5 do 8-cj.

1305-2

